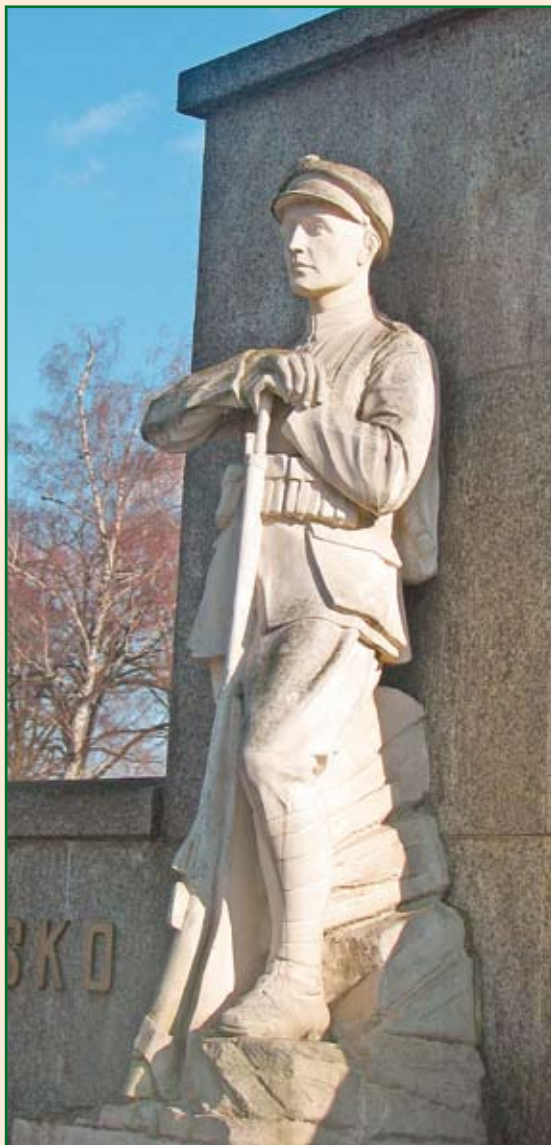


Nowy Sącz – Marcinkowice
27 – 28 marca 2008 r.



**Bóg, Honor,
Ojczyzna.
Sądccy
żołnierze
i generałowie
w służbie
niepodległej
Rzeczpospolitej.**

SEMINARIUM NAUKOWE



Organizatorzy:
Urząd Miasta Nowego Sącza, Urząd Gminy Chelmiec, Fundacja Sądecka

Bóg, Honor, Ojczyzna. Sądeccy żołnierze i generałowie w służbie niepodległej Rzeczypospolitej.

PROGRAM SEMINARIUM

Nowy Sącz, 27 marca 2008 r.

Sala obrad Urzędu Miasta (Ratusz)

Godz. 19.00 *„Jak zostać generałem w niepodległej Rzeczypospolitej.”*
Wykład: gen. MIECZYŚLAW BIENIEK – Dowódca drugiej zmiany Wielonarodowej
Dywizji Sił Stabilizacyjnych w Iraku
Moderator: red. JERZY LEŚNIAK

Marcinkowice, 28 marca 2008 r.

Zespół Szkół im. Władysława Orkana

godz. 10.00 – 10.40 *„Sądeczczyzna u progu XX wieku. Jak powstał i kształtował się w niewoli
narodowej polski patriotyzm.”*
Wykład: JAROSŁAW ROLA, historyk, Zespół Szkół Samochodowych
w Nowym Sączu
Wykład: *„Sądeccy gimnazjaliści z generalskim wężykiem.”*
JERZY GIZA - wnuk gen. Józefa Giza
Moderator: red. HENRYK SZEWCZYK

godz. 10.40 – 11.00 Przerwa

godz. 11.00 – 11.40 *„Wojna polsko – bolszewicka 1919 – 1920 r.”*
Wykład: ZYGMUNT BERDYCHOWSKI – Prezes Fundacji Sądeckiej
„Jak sądeczanie szli na Kijów.”
Wykład: LESZEK MIGRAŁA – Redaktor naukowy Roczników Sądeckich
Moderator: ROBERT ŚLUSAREK – Dyrektor Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu

godz. 11.45 – 12.30 *„I Pułk Strzelców Podhalańskich w Nowym Sączu. Jak powstał i czym był
dla miasta.”*
Wykład: dr WOJCIECH MOŚ, Uniwersytet Śląski
Wspomnienia: KAZIMIERA MORDARSKA-ŁAGAN, córka pierwszego kapelmistrza
Orkiestry 1 Pułku Strzelców Podhalańskich w Nowym Sączu
Moderator: ROBERT SOBOL, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”
w Nowym Sączu

godz. 12.40 – 13.15 *„Obrona niepodległości Ojczyzny w 1939 roku.”*
Wykład: ANTONI SZCZEPANEK - Członek Zarządu Oddziału Polskiego
Towarzystwa Historycznego w Nowym Sączu

- Wykład: **„Sądccy generałowie w kampanii wrześniowej.”**
 dr PIOTR WIERZBICKI – Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu
 Moderator: ALEKSANDER RYBSKI, Dyrektor I LO im. J. Długosza w Nowym Sączu
- godz. 13.20 – 13.50 **„Misje pokojowe Wojska Polskiego u progu XXI wieku. Powód do dumy i refleksji.”**
 Wykład: gen. FRANCISZEK GAĞOR – *Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego*
 Moderator: red. JERZY LEŚNIAK
- godz. 13.50 – 15.15 ***Uroczyste złożenie wieńców na grobach legionistów polskich poległych w Bitwie Marcinkowickiej. Zwiedzanie Muzeum Historycznego w Marcinkowicach,***
 Prowadzący: JÓZEF GOŚCIEJ – Kustosz muzeum.
- Obiad dla uczestników seminarium.
- godz. 15.15 – 16.15 **„Wojna domowa – walka z komunistami w latach 1945 – 1950.”**
 Paniści: dr MAREK LASOTA – Dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie
 DAWID GOLIK – Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie
 KAZIMIERZ GARBACZ – Członek oddziału mjr. Józefa Kurasia ps. „Ogień”
 Moderator: ANDRZEJ SZKARADEK – Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”
- godz. 16.25 – 17.00 **„Sądccanie w Pierwszej Kadrowej.”**
 Wykład: prof. JACEK MAJCHROWSKI – Prezydent Miasta Krakowa.
 Moderator: red. SŁAWOMIR SIKORA.
- godz. 17.10 – 17.50 **„II wojna światowa w Nowym Sączu i na Sądcczyźnie.”**
 Paniści: MARIA ZUBEK – żona mjr. Juliana Zubka ps. „Tatar”
 JADWIGA STRAMKA-WOLANIN – siostra Romana Stramki, kuriera sądeckiego
 Moderator: ARKADIUSZ MULARCZYK – Poseł na SEJM RP
- godz. 18.00 – 19.30 **„Czym jest dziś dla Polaków patriotyzm ?”**
 Gość specjalny: RYSZARD KACZOROWSKI – były Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej rezydujący w Londynie
 Paniści: gen. FRANCISZEK GAĞOR – Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego
 prof. JACEK MAJCHROWSKI – Prezydent Miasta Krakowa
 STEFAN NIESIOŁOWSKI – Wicemarszałek Sejmu RP
 MACIEJ PŁAŻYŃSKI – Poseł na Sejm RP
 Moderator: LESZEK ZEGZDA – Wicemarszałek Województwa Małopolskiego.
- godz. 20.00 ***Koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej z Nowego Sącza. Ceremonia wręczenia dyplomów Honorowego Sądcczanina.***

Seminarium towarzyszy wystawa krakowskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, dotycząca operacji „Burza” Armii Krajowej na Sądcczyźnie oraz kiermasz wydawnictw IPN

POLICZYŁ SĄDECKICH GENERALÓW

Za „odkrywcę” sądeckich generałów może uchodzić Jerzy Giza. W swojej książce zawarł biogramy 29 osób, które tak czy inaczej związane były z Sądecczyną i osiągnęły w służbie polskiej czy obcej generalskie szlify. Byli to zarówno Sądeczanie z urodzenia (14 osób), jak i związani z Nowym Sączem życiem i działalnością (15 osób).

W pierwszej grupie znaleźli się m. in.: generał brygady WP Jan Berek (1896-1986), generał brygady WP Bronisław Chruściel (1899-1965), generał brygady WP Michał Gałazka (1893-1972), generał brygady WP Józef Giza (1887-1965), generał brygady CK Armii Wiktor Grzesicki (1859-1917), generał brygady WP Roman Gozdawa Kawecki (1868-1938), generał artylerii koronnej Marcin Kątski (1635-1710), generał brygady WP i generał – lekarz CK Armii Henryk Wierusz Kowalski (1846-1929), generał brygady WP Jan Mischke (1868-1943), generał dywizji WP i generał brygady CK Armii Adam Nowotny (1865-1936).

- *Pośród pozostałych 15 postaci omówionych przeze mnie, są także osoby przez wiele lat związane z Nowym Sączem, choć wcale na Sądecczyźnie nie urodzone* – wyjaśnia Jerzy Giza. – *Trzeba wspomnieć o generałach Janie Romerze i Zygmuncie Zielińskim – uczniach I Gimnazjum w Nowym Sączu, Józefie Kustronii i Bronisławie Pirackim – także uczniach sądeckich gimnazjów, którzy powrócili do Nowego Sącza na tarczach, ginąc w służbie Rzeczypospolitej i znajdując ostatnie miejsce spoczynku na sądeckim cmentarzu. Powiązania rodzinne z Sądecczyną miał również generał Bolesław Wieniawa Długoszowski, maturzysta I Gimnazjum w Nowym Sączu, mieszkający w pobliskiej Bobowej. Z Nowym Sączem związani byli dowódcy I. pułku strzelców podhalańskich, późniejsi generałowie WP: Kazimierz Horoszkiewicz, Jerzy Dobrodzicki i Franciszek Wład.*



Jerzy Giza – dyrektor Społecznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Józefa Piłsudskiego i Społecznego Gimnazjum nr 1 im. Zb. Herberta w Krakowie. Sądeczanin (r. 1957), wnuk gen. Józefa Gizy. Absolwent I LO im. J. Długosza i WSP w Krakowie.

W latach 80. działacz krakowskich i sądeckich środowisk niepodległościowych. Współpracował z Rządem RP na Uchodźstwie, pisał do prasy emigracyjnej. Działal m. in. w Towarzystwie im. gen. J. Kustronia w Nowym Sączu (1981-1984), w Komitecie Opieki nad Kopcem J. Piłsudskiego, w Sądeckiej Rodzinie Katyńskiej. Przyniósł się do upamiętnienia kilkunastu bohaterów i miejsc pamięci narodowej.

Poeta, historyk i publicysta. Autor m. in. *Nowosądeckiej listy katyńskiej*, **Sądeccy generałowie w służbie polskiej i obcej**, *Cmentarz Komunalny w Nowym Sączu - rejestr zasłużonych, Sądeccy kawalerowie Virtuti Militari 1918-1920*.

Więziony przez bolszewików

GENERAL BRYGADY WP MICHAŁ GAŁĄZKA (1893-1972)

Był synem Józefa i Marii Leśniak. Urodził się w Trzetrzewinie, gdzie mieszkał do lipca 1914 roku. Był absolwentem I Gimnazjum w Nowym Sączu. Na Sądeckczyźnie przebywał jeszcze od stycznia 1919 roku do marca 1920 roku organizując 1. pułk artylerii górskiej.

Podczas I wojny światowej walczył w szeregach 1. p. art. Legionów Polskich. Od 1918 roku działał w Polskiej Organizacji Wojskowej na Ukrainie i w I Korpusie w Bobrujsku. Od lipca do listopada 1918 roku był więźniem bolszewickim w Piotrogradzie. W wojnie 1920 roku wziął udział w ramach 1. pułku artylerii polowej legionów (wyprawa kijowska, uderzenie znad Wieprza, bitwa niemeńska). Podczas kampanii wrześniowej 1939 roku – jako dowódca artylerii Armii „Modlin” – walczył od Mławy aż po Lubelszczyznę. 26 września dostał się do niewoli niemieckiej, z której zbiegł. Przez Węgry przedostał się do Francji, a w 1940 roku do Anglii, gdzie dowodził m.in. artylerią 4 DP, a później na Bliskim Wschodzie był dowódcą artylerii 5. Kresowej DP. Po zakończeniu II wojny światowej osiedlił się w Anglii, a następnie w USA. Był członkiem Instytutu J. Piłsudskiego w Ameryce. W 1962 roku, w wieku 69 lat, awansował na generała brygady. Zmarł w Springfield (Massachusetts), a urna z jego prochami złożona została w kwaterze legionowej na cmentarzu w Zakopanem. Odznaczony był m.in. Orderem Wojennym Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczem oraz czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

*Imię gen. M. Gałązki nosi Szkoła
Podstawowa w Trzetrzewinie,
gm. Chełmiec.*



GENERAL BRYGADY

BRONISŁAW PIERACKI (1895-1934)

Urodził się w Gorlicach, jako syn Stanisława i Eugenii Budziszewskiej. Dzieciństwo i młodość spędził w Nowym Sączu. W latach 1906 – 1914 był uczniem I Gimnazjum. Należał do Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego, a także do konspiracyjnej organizacji Związek Jastrzębi.

W 1913 r. ukończył oficerska szkołę Związku Strzeleckiego w Nowym Sączu i otrzymał stopień chorążego. Od sierpnia 1914 do maja 1915 roku jako dowódca plutonu, a później kompanii 2. pp Legionów Polskich walczył w Karpatach Wschodnich. Następnie został dowódcą 7. kompanii 4. pp Leg. Pol. Podczas bitwy pod Jastkowem na Lubelszczyźnie został ciężko ranny. Od stycznia do października 1916 roku brał udział w walkach na Wołyniu. Odmówił złożenia przysięgi na wierność Niemcom i Austriakom. Po rozwiązaniu jego pułku zdegradowany, służył w 16. pułku obrony krajowej „Krakau” armii austro-węgierskiej. W maju 1918 r. zwolniony z wojska objął komendę nad okręgiem nowosądeckim Polskiej Organizacji Wojskowej, a później nad okręgiem lwowskim, co wiązało się ze wznowieniem studiów prawniczych na Uniwersytecie Jana Kazimierza. W listopadzie 1918 r., w stopniu majora, był jednym z głównych organizatorów obrony Lwowa przed Ukraińcami. W lipcu 1920 r. mianowany podpułkownikiem i przydzielony do Kwatery Głównej Naczelnego Wodza. W latach 1922-1924 studiował w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie.

Należał do zaufanych ludzi marszałka Piłsudskiego, wziął udział w przygotowaniu przewrotu majowego w 1926 r. Z listy BBWR wybrany w 1928 r. posłem do Sejmu RP z okręgu krakowskiego. Od maja 1929 r. minister spraw wewnętrznych w gabinetach kolejno: Prystora, Jędrzejewicza i Kozłowskiego.

15 czerwca 1934 r. w Warszawie zabity przez zamachowca z Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Pośmiertnie mianowany generałem brygady. Jego pogrzeb miał charakter patriotycznej

manifestacji zarówno podczas warszawskiej części uroczystości żałobnych, jak i w Nowym Sączu, gdzie został pochowany na tzw. Starym Cmentarzu. Dla uczczenia Jego pamięci w Nowym Sączu wybudowano Dom Strzelecki im. Bronisława Pierackiego. W wielu miastach Polski jego imieniem nazwano ulice. Odznaczony m.in. Orderem Orła Białego i Orderem Wojennym Virtuti Militari.

W grudniu 1939 r. na rozkaz okupanta niemieckiego przeniesiono trumnę i płytę nagrobną gen. Pierackiego na cmentarz komunalny przy ul. Rejtana, gdzie spoczywa do dziś.



Grób gen. B. Pierackiego na cmentarzu komunalnym przy ul. Rejtana w Nowym Sączu.

GENERAL BRYGADY WP JÓZEF KUSTROŃ (1892-1939)

Urodził się w Stryju, młodość spędził w Nowym Sączu, gdzie Jego ojciec Józef znalazł pracę w warsztatach kolejowych. Podczas nauki w II Gimnazjum działał w trójzaborowej niepodległościowej organizacji młodzieżowej „Zet”. W 1910 r. podjął studia prawnicze i i filozoficzne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Członek Związku Strzeleckiego.

Po wybuchu I w. św. wstąpił do Legionów Polskich, gdzie w stopniu chorążego dowodził plutonem w IV batalionie 2. p.p. W krwawej bitwie z Rosjanami pod Mołotkowem 29 października 1914 r. został ciężko ranny. Po powrocie na front w stopniu porucznika dowodził kompanią w 4. p.p. Walczył na Lubelszczyźnie i na Wołyniu. Po odmowie przysięgi na wierność cesarzom Niemiec i Austrii zdegradowany i przeniesiony karnie do austriackiej piechoty. Od 1917 r. działał w Polskiej Organizacji Wojskowej, w listopadzie 1918 r. uczestniczył w rozbrajaniu Austriaków w Krakowie, a następnie w stopniu podpułkownika objął szefostwo Biura Prasowego w nowo utworzonym Dowództwie Okręgu Generalnego Kraków.

W krytycznym okresie wojny polsko-bolszewickiej, od lipca do października 1920 r., kierował z ramienia Naczelnego Dowództwa transportem kolejowym. Powróciwszy do służby liniowej obejmował funkcje dowódcze kolejno: w Białymstoku, Lesznie, Grudziądzu. Podczas Przewrotu Majowego w 1926 r. opowiedział się po stronie Marszałka Piłsudskiego. W 1935 r. objął dowództwo 21. Dywizji Piechoty Górskiej w Bielsku, z którą zajmował Zaolzie w październiku 1938 r. W marcu 1939 r. awansowany na generała brygady. Podczas kampanii wrześniowej ze swoją dywizją, wchodzącą w skład Grupy Operacyjnej „Bielsko” i Armii „Kraków”, uczestniczył w ciężkich walkach odwrotowych, po których osłabiona 21 DPG przedarła się na południową Lubelszczyznę. 16 września podczas próby przebiccia się z okrążenia w lesie między Koziejówką, a Ułazowcem generał Kustronń odniósł śmiertelną ranę. Został pochowany na polu bitwy. W 1953 r. jego szczątki przeniesiono do Nowego Sącza, na cmentarz przy ul. Rejtana.

Odnaczony był m.in. Orderem Virtuti Militari klasy III, IV i V i trzykrotnie Krzyżem Walecznych. Posiadał także jugosłowiańskie i rumuńskie odznaczenia. W latach 1981-1984 działało w Nowym Sączu Towarzystwo im. Generała Józefa Kustronia rozwiązane przez władze komunistyczne.

*Imię gen. Józefa Kustronia nosi Zespół Szkół
Elektro-Mechanicznych w Nowym Sączu.*



GENERAL BRYGADY WP BRONISŁAW CHRUŚCIEL (1899-1965)

Był synem Jana i Elżbiety Sołtys. Urodził się w Marcinkowicach, gdzie mieszkał do lutego 1917 roku. Absolwent I Gimnazjum w Nowym Sączu i ostatni, przed wybuchem I wojny światowej, drużynowy tamtejszej I Męskiej Drużyny Harcerzy.

Będąc członkiem Polskich Drużyn Strzeleckich – jako małoletni – służył krótko w 1 pp Legionów Polskich. W 1918 roku wziął udział w obronie Lwowa, w 1919 roku walczył przeciwko Ukraińcom w Małopolsce Wschodniej. W wojnie 1920 roku bił się z bolszewikami w Inflantach, podczas wyprawy kijowskiej, na Wołyniu (gdzie był ranny) i nad Niemnem. Podczas kampanii wrześniowej 1939 r. służył w Sztapie Głównym Naczelnego Wodza. Następnie w 1940 roku był komendantem Szkoły Podchorążych Piechoty we Francji, którą po klęsce armii francuskiej, ewakuował w całości do Anglii. Tam służył m.in. w oddziale operacyjnym Sztapu Naczelnego Wodza w Londynie. Podczas kampanii włoskiej w 1945 roku był dowódcą 1 Brygady Strzelców Karpackich. Jego żona została zamęczona przez gestapo na Pawiaku. Po zakończeniu II wojny światowej przez kuriera sprowadził na Zachód dwóch synów. Osiedlił się w Wielkiej Brytanii, gdzie był m.in. członkiem Instytutu J. Piłsudskiego i wielu innych organizacji kombatanckich. Utrzymywał się z pracy w fabryce. Generałem brygady mianowany został w 1964 roku w wieku 65 lat. Zmarł w Bexhillon-Sea, gdzie został pochowany. Odznaczony był m.in. dwukrotnie Orderem Wojennym Virtuti Militari i czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

W październiku ub. r. na cmentarzu w Marcinkowicach została złożona urna z prochami zmarłego w Anglii starszego z dwóch synów generała – Leszka. Tak była jego ostatnia wola, chciał spocząć w ziemi rodzinnej.



*Syn gen. B. Chruściana chciał spocząć
w rodzinnej ziemi.*

GENERAL BRYGADY WP JÓZEF GIZA (1887-1965)

Był synem Michała i Małgorzaty Szkaradek. Urodził się w Dąbrówce Polskiej, gdzie mieszkał z przerwami na służbę wojskową i kurs pocztowo-telegraficzny we Lwowie od maja 1914 roku. Z Sądecką był związany służbą w 1. pułku strzelców podhalańskich od listopada 1918 do września 1927 roku.

Podczas I wojny światowej walczył w szeregach austriackiego 20. pp i należał do tajnej organizacji „Wolność”. Brał udział w rozbrajaniu austriackiego garnizonu w Tarnowie, a następnie w tworzeniu i szkoleniu oddziałów wojskowych w Nowym Sączu. Przeciwno bolszewikom bił się w roku 1920 jako adiutant 1. psp (wyprawa kijowska, obrona Brześcia nad Bugiem, uderzenie z nad Wierpra, bitwa niemeńska). We wrześniu 1939 roku walczył jako zastępca dowódcy 55. DP Rez. począwszy od obrony Śląska aż po Lubelszczyznę. Uniknął niewoli niemieckiej i sowieckiej. Przedarł się na Węgry, gdzie był zastępcą attache wojskowego polskiej ambasady w Budapeszcie, a w 1940 roku przedostał się przez Francję do Anglii, obejmując

komendę Centrum Wyszkożenia Piechoty i dowództwo 5. Brygady Kadrowej Strzelców. Później był komendantem Centrum Wyszkożenia Armii na Bliskim Wschodzie i dowódcą 7. DP we Włoszech. Generałem brygady mianowany został w 1944 roku, w 57. roku życia. Po zakończeniu II wojny światowej zamieszkał w Londynie, gdzie zmarł. Pochowany został na Cmentarzu Gunnersbury. Odznaczony był m.in. dwukrotnie Orderem Wojennym Virtuti Militari, trzykrotnie Krzyżem Walecznych i Medalem Niepodległości. Uehonorowany został ulicą w Nowym Sączu, tablicami w kościele św. Rocha i św. Kazimierza, a Zespół Szkół w Wielogłowach, (gm. Chełmiec) wziął go za swego patrona. Przy szkole działa Fundacja im. Gizów, przyznająca stypendia uczniom z niezamożnych rodzin.



Imię gen. Józefa Gizy nosi Zespół Szkół w Wielogłowach.

BITWA MARCINKOWICKA

1 Pułk Legionów Polskich pod dowództwem Józefa Piłsudskiego przybył do Marcinkowi z Limanowej 5 grudnia 1914 r. Celem było uwolnienie Nowego Sącza z rąk Rosjan. Komendant wraz ze sztabem zatrzymał się we dworze w Marcinkowicach, piechota zakwaterowała we wsi, a ułani pod wodzą Beliny umacniali swoje pozycje nad Dunajcem.

Piłsudski po inspekcji artylerii w Rdziostowie był przekonany, że nazajutrz oswobodzi Nowy Sącz. Powrócił do dworu, poprosił o szklankę mleka, ale jej nie dopił, bo rozpoczęła się „tragedia marcinkowicka”. Na skutek złego rozpoznania, legionści rozpoczęli bój z wojskami rosyjskimi opuszczającymi miasto (nie były to tabory, jak sądzono, lecz regularna armia). Walki toczyły się nad Dunajcem, na stacji kolejowej, koło dworu, na polach koło lasu Pasternik. Piłsudski wycofał 1 Pułk do Pisarzowej. Odwrót osłaniała 2 kompania I batalionu pod dowództwem kpt. Władysława Milki, który poległ, a wraz z nim 10 legionistów. Piłsudski uratował pułk od całkowitej zagłady i zatrzymał atak Rosjan na Limanową o 16 godzin, co pozwoliło Austriakom przygotować się do kontrataku. – *Pomimo, iż dzień 6 grudnia 1914 r. zaliczam do najcięższych przeżytych w czasie wojny, lubię wspominać Marcinkowice, jako jedną z najładniejszych bitew, jakie stoczyłem* – napisał Piłsudski w książce „Moje pierwsze boje”. Ponownie przybył do Marcinkowic 28 września 1921 r. jako Naczelnik Państwa. – *Po złożeniu hołdu młodemu bohaterom, którzy tak ofiarnie ginęli przy wskrzeszaniu Ojczyzny, wstąpił do dworu, gdzie sześćioletnia nasza córeczka Marysia podała mu na tacy, polnym kwieciami spowitą, niedopitą ongiś szklankę mleka. Marszałek był wzruszony* – wspominał po latach Stanisław Morawski, ówczesny właściciel dworu.,



Na cmentarzu wojennym w Marcinkowicach leżą pospółu polscy legionści, żołnierze austriacko-węgierscy i rosyjscy. Społeczność Marcinkowic jednakową troską i modlitwą otacza wszystkie mogiły.

SZKOLNE MUZEUM HISTORYCZNE W MARCINKOWICACH

Zbiory zaczęto gromadzić od 1971 r. w pracowni polonistycznej Zespołu Szkół Rolniczych im. Władysława Orkana, a w 1986 r. znalazły miejsce w 5. salach dawnego dworu Morawskich. Założycielem muzeum i jego kustoszem jest Józef Gościej, emerytowany nauczyciel j.polskiego i historii. Takimi zbiorami nie może się poszczycić żadna inna szkoła w Polsce.

Dział Regionalny obejmuje eksponaty przedstawiające życie wsi sądeckiej. Zgromadzono tu zabytkowy sprzęt gospodarczy: warsztat szewski, kołowrotki, wrzeciona, motowidła, mąglownice, kijanki, dzbany, radła, itd. Jest też kolekcja starych zegarów, ceramika sądecka, rekwizyty obrzędowe, tradycyjny strój lachowski i sztuka ludowa.

W następnej sali zebrano dokumenty i fotografie przedstawiające historię wsi i dworku Marcinkowskich, pierwszych właścicieli Marcinkowic, do Morawskich, ostatnich gospodarzy we dworze. Przedstawiono także działalność Stanisława i Jana Potoczaków z Rdziostowa, chłopskich posłów do parlamentu w Wiedniu i Sejmu II RP, założycieli Związku Stronnictwa Chłopskiego (1893), pierwszej partii politycznej włościanstwa na ziemiach polskich. II wojnę światową, ruch oporu i walki na Zachodzie i Wschodzie, w tym cierpienia i śmierć mieszkańców Marcinkowic obrazują grypsy, listy z obozów i więzień, listy rozstrzelanych, relacje z frontów etc.

Następna sala poświęcona jest dziejom szkoły i w ogóle oświaty rolniczej na Sądeczyźnie. Są tu kroniki szkolne i klasowe, dzienniki lekcyjne, świadectwa, dyplomy, listy, poczet dyrektorów i nauczycieli.

Ostatnia, 5. sala przypadła legionistom Marszałka Piłsudskiego. Znajdują się tu zdjęcia i dokumenty dotyczące Bitwy Marcinkowickiej, uroczystości rocznicowych, wycinki z przedwojennej prasy oraz przedmioty związane z dwukrotnym pobytom w Marcinkowicach Józefa Piłsudskiego, w tym słynna szklanka, z której Marszałek pił mleko.



Założycielem i kustoszem muzeum jest Józef Gościej.

1 PUŁK STRZELCÓW PODHAŁAŃSKICH

Tradycje 1 P.S.P. sięgają 1818 r., kiedy w Nowym Sączu zaczął stacjonować batalion 20 galicyjskiego pułku piechoty cesarsko-królewskiej armii, którego rejonny werbunkowe znajdowały się na Sądecczyźnie i Podhalu. W czasie I w.s. pułk ten należał do najdzielniejszych oddziałów austro-węgierskich, walcząc na froncie serbskim, rosyjskim i włoskim.

W ramach pułku powstała organizacja niepodległościowa „Wolność”, złożona z polskich oficerów, stawiająca sobie za cele dokonanie przewrotu wojskowego w dogodnym czasie. Stało się to w Tarnowie i w Nowym Sączu 31 października 1918 r. Batalion zapasowy z Tarnowa, 20 pułk z frontu włoskiego, rekonwalescenci przebywający w Nowym Sączu oraz oficerowie i żołnierze z 32 pułku piechoty Obrony Krajowej „Neu Sandez”, to oddziały, z których 1 grudnia 1918 r. powstał w sądeckim garnizonie 1 Pułk Strzelców Podhalańskich. Jego pierwszym dowódcą był kpt. Juliusz Siwak.

W latach 1918-1920 pułk zapisał piękną kartę bojową w walkach na Spiszu, Orawi i Śląsku Cieszyńskim (przeciwko Czechom), w Małopolsce Wschodniej (przeciwko Ukraińcom) i w wojnie z bolszewikami. Dowodził nim wówczas płk Kazimierz Horoszkiewicz. Na pamiątkę tych wydarzeń na sztandarze pułku widniały nazwy miast: Kijów, Brześć, Grodno, Białystok. W 20-leciu międzywojennym Pułk był bardzo żyty z mieszkańcami Nowego Sącza. Uroczystości pułkowe były świętem całego miasta.

W sierpniu 1939 r. Pułk wszedł w skład odcinka „Nowy Sącz” Armii „Karpaty”, z którego utworzono 2 Brygadę Górską. Początkowo osłaniał nadgraniczne rejonny w dolinach Popradu, Białej i Ropy. 5 września 2. Batalion walczył w obronie Nowego Sącza, a następnego dnia w rejonie Bobowej. Został tam odcięty od reszty Brygady i stoczył bitwę pod Szymbarkiem, po czym schronił się w górskich lasach, gdzie przetrwał do końca września. Pozostałe bataliony 8 września skoncentrowały się w rejonie Jedlicza, skąd rozpoczęły odwrót w kierunku Lwowa. 10 września broniły linii Sanu w rejonie Ulicza, 12 września pododdziały Pułku walczyły w rejonie Birczy, ponosząc duże straty. 18 września resztki Pułku stoczyły ostatni bój pod Rzęsną Ruską, jako straż tylna 24 Dywizji Piechoty.



*Tablica Pamiątkowa dowódców 1 P.S.P.
w kościele św. Kazimierza w Nowym Sączu.*

WALCZYLI Z NIEMCAMI, KARALI KOLABORANTÓW

Główną siłą zbrojnego oporu na Sądecczyźnie podczas okupacji niemieckiej stanowiła Armia Krajowa. Seria wpadek i wysyp dziesiątkowała podziemie. Na Sądecczyźnie silne też było SL, którego zbrojne ramię stanowiły Bataliony Chłopskie. Pod koniec wojny „chłopskie wojsko” liczyło 1729 żołnierzy w 29 plutonach. W 1944 r. pojawił się na tym terenie silny oddział radziecki płk. Iwana Zołotara, którego jednym z zadań było rozpracowanie polskiego podziemia, co miało później tragiczne następstwa.

Partyzanci prowadzili akcje dywersyjne, atakowali niemiecki transport, nękali niemieckie placówki nadgraniczne, bronili ludność chłopską przed przymusowymi kontyngentami, likwidowali kolaborantów.



Pomnik Kurierów Sądeckich w Kosarzyskach.

Inspektoratu. Dowódcą I batalionu (obwód Nowy Sącz) był por. Jan Lipczewski ps. „Wierzyca”. Na początku września Pułk został skoncentrowany w rejonie Turbacza w Gorcach, a 24 września złożył przysięgę. Na dzień 1 października 1944 r. Pułk liczył 1029 partyzantów. Walczyli do stycznia 1945 r. z oddziałami niemieckimi. Ostatnia bitwę z Niemcami stoczył 1. Batalion 13-14 stycznia w rejonie Szczawy.

Do najaktywniejszych oddziałów partyzanckich na Sądecczyźnie należał oddział mjr. Juliana Zubka, ps. „Tatar” (ur. 1913 r. w Nowym Sączu), przedwojennego nauczyciela w Ryttrze i Piwnicznej, absolwenta podchorążówki w Cieszynie. Żołnierz Września 1939 r., organizator sieci kurierskiej na Węgry. Oddział „Tatara” stanowił 7 kampanię III batalionu 1 PSP AK. Po wojnie J. Zubek przebywał we Francji i Anglii. Powrócił do kraju w 1947 r., pracował jako trener i działacz sportowy w Zakopanem. Zmarł w 1981 r. w Piwnicznej, gdzie został pochowany.

W ramach planu „Burza” 1. Pułk Strzelców Podhalańskich mobilizowany był w Inspektoracie Armii Krajowej Nowy Sącz, który obejmował teren Podhala i Gorców. Po zmarłym w więzieniu z odniesionych ran pplk. Stanisławie Mareckim ps. „Pociej”, dowództwo Pułku objął mjr Adam Stabrawa ps. „Borowy. W skład Pułku, formowanego wiosną 1944 r., weszły działające już na tym terenie oddziały partyzanckie AK. Cztery bataliony Pułku działały w poszczególnych Obwodach

ŻOŁNIERZE WYKLĘCI

Po wojnie na Sądecku działało wiele poakowskich oddziałów zbrojnych, częściowo powiązanych z WiN-em, również jedna kompania zgrupowania mjr. Józefa Karasia ps. „Ognia”. Przeciwko antykomunistycznej partyzantce „władza ludowa” uruchomiła ogromne siły: milicjantów, ubowców i KBW. Tropieni, ścigani - szybko topniały szeregi „drugiego podziemia”.

Szczególnie tragiczny był los członków najbardziej sądeckiej Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej, założonej w lutym 1947 r. przez Stanisława Pióro ps. „Emir”, leśniczego z Nawojowej, b. żołnierza 1 PSP-AK. Wstępujący do organizacji składali przysięgę wierności Bogu i Ojczyźnie oraz walki z komunizmem i sowietyzacją Polski. Przez szeregi PPAAN przewinęła się, włącznie z siatką cywilną, ponad setka najbardziej patriotycznej młodzieży sądeckiej. Oddział partyzancki PPAAN miał swoje bazy w rejonie Hali Łabowskiej i Pisanej w Beskidzie Sądeckim. Jego kapłanem był jezuita, o. Władysław Gurgacz ps. „Sem”, „Ojciec”, który dbał o morale chłopców z lasu. Partyzanci nękali aktywistów partyjnych, przeciwstawiali się kolektywizacji wsi, przeprowadzili kilka akcji bojowych. Organizacja została rozbita latem 1949 roku. W wyniku ubeckiej prowokacji, podczas rzekomego przetrzutu na Zachód, w Wyżnych Różbachach na Słowacji wpadło w zasadzkę 13 partyzantów. Dwóch zginęło na miejscu, St. Pióro popełnił samobójstwo. W Kunowie ubowcy zamordowali na śnie 3. partyzantów. Inna grupę UB ujęła podczas nieudanej akcji napadu na bank w Krakowie. Aresztowano wtedy także o. Wł. Gurgacza. Odbył się pokazowy proces. Zapadły 4 wyroki śmierci, trzy wykonano. O. Gurgacz, Stefan Balicki i Stanisław Szajna zostali rozstrzelani 14 września 1949 r. w więzieniu na Montelupich. Przez wiezienia, często wieloletnie, przeszło ponad 120 członków i współpracowników PPAAN, rodziny były represjonowane do końca lat 70.



Symboliczna mogiła żołnierzy PPAAN na cmentarzu w Nawojowej.



Imię o. Wł. Gurgacza nosi bursa jezuicka w Nowym Sączu.

Podczas musztry paradowej Podhalańczycy używają tradycyjnych instrumentów ludowych

ORKIESTRĄ W MUNDURACH

Podhalańczycy – zielone peleryny, okrągłe kapelusze z orlimi piórami. Historia Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej sięga roku 1956 i jest ściśle związana z dziejami Karpackiej Brygady WOP. Funkcję Reprezentacyjnej pełni od roku 1973. W swej tradycji nawiązuje do sławnej Orkiestry 1 Pułku Strzelców Podhalańskich z okresu międzywojennego, jak i do folkloru muzycznego regionu Podhala.

W repertuarze ma niemal wszystkie rodzaje muzyki. Z wielkim powodzeniem i uznaniem orkiestra prezentowała się na licznych międzynarodowych festiwalach i spotkaniach muzycznych orkiestr wojskowych m.in. w Niemczech, Belgii, Danii, Słowacji, Włoszech, Węgrzech, Czechach, Francji, Holandii oraz w Stanach Zjednoczonych.

Orkiestra Reprezentacyjna Straży Granicznej poszczycić się może ponad 5 tysiącami koncertów entuzjastycznie oklaskiwanych przez wielomilionową widownię. Szczególnie atrakcyjny i widowiskowy jest pokaz musztry paradowej w jej wykonaniu. W rytm różnorodnej muzyki zespół orkiestry tworzy oryginalne figury i układy. Orkiestra Reprezentacyjna Straży Granicznej jest zarazem jedyną



nią z orkiestr typu wojskowego używającą podczas musztry paradowej tradycyjnych instrumentów ludowych (trombity beskidzkie, dudy podhalańskie, dzwonki pasterskie – „zbyrcoki”, góralska ciupaga w rękę tamburmajora). Zespół w czasie swojego istnienia dokonał wielu nagrań płyt CD z repertuarem muzyki klasycznej, regionalnej i rozrywkowej. Za swoją działalność artystyczną orkiestra uhonorowana została wieloma nagrodami. Od 2002 r. dyrygentem orkiestry jest porucznik **Leszek Mieczkowski**.

W Marcinkowicach orkiestra wykona m.in. Marsz 1 P.S.P. oraz wiązanek pieśni żołnierskich z lat 1917 – 1939. Wystąpią soliści: **Natalia Zabrzaska** i **Wacław Wacławiak**.

RYSZARD KACZOROWSKI, OSTATNI PREZYDENT RP NA UCHODŹSTWIE

Urodził się 26 listopada 1919 r. w Białymstoku. Pochodzi z rodziny szlacheckiej pieczętującej się herbem Jelita. Przed wojną instruktor harcerstwa w Białymstoku. Po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną tworzył Szare Szeregi, gdzie pełnił funkcję komendanta okręgu białostockiego. Aresztowany w 1940 r. przez NKWD, skazany na karę śmierci, zamienioną na 10 lat łagrów. Wywieziony na Kołymę, odzyskał wolność po podpisaniu układu Sikorski-Majski. Wstąpił do Armii Polskiej formowanej w ZSRR przez generała Władysława Andersa. Przeszedł szlak bojowy 2 Korpusu, walcząc m.in. pod Monte Cassino. Po wojnie pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii, gdzie ukończył Szkołę Handlu Zagranicznego.



Aktywnie działał w emigracyjnym ZHP. Był naczelnikiem Harcerzy w latach 1955-1967, a następnie, do 1988 r. przewodniczącym ZHP na Uchodźstwie. Działał na forum Rady Narodowej (parlament emigracyjny). W 1986 r. w rządzie na emigracji został ministrem do spraw krajowych, a 19 lipca 1989 r., po nagłej śmierci Kazimierza Sabbata, objął stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie. Sprawował swój urząd do 22 grudnia 1990 roku, kiedy to uroczystie przekazał na Zamku Królewskim w Warszawie insygnia prezydenckie II Rzeczypospolitej, wśród nich Ordeu Orła Białego, Lechowi Wałęsie, w dniu jego zaprzysiężenia na prezydenta III RP.

Ryszard Kaczorowski zasiada we władzach wielu organizacji kombatanckich i polonijnych. Wśród wielu wyróżnień i odznaczeń posiada tytuł szlachecki nadany mu przez królowa Elżbietę II. Jest honorowym obywatelem 19. miast polskich, m.in. Białegostoku, Krakowa i Warszawy. 31 września ub. r. zaszczytny tytuł przyznała mu Rada Miasta Nowego Sącza.

– Jest znakiem stałej wierności Sądcezan wartościom patriotycznym, które uosabia i wyznaje Ryszard Kaczorowski. Jest hołdem dla ostatniego Prezydenta RP na Uchodźctwie, a zarazem uhonorowaniem Sądcezan, którzy w imię niepodległej Rzeczypospolitej walczyli na polach bitew września 1939 roku, na frontach II wojny światowej, na kurierskich szlakach i w partyzanckich oddziałach – podkreślili w uchwale rajcy sądecky.

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

Zapis rangi ustawowej określa ministra obrony narodowej naczelnym organem administracji państwowej w dziedzinie obronności państwa. Kieruje on resortem obrony narodowej, w tym przede wszystkim całokształtem działalności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Przygotowuje projekty założeń obronnych państwa oraz sprawuje ogólne kierownictwo w sprawach wykonywania powszechnego obowiązku obrony.

Konstytucja RP przyznaje ministrowi obrony narodowej prawo realizacji uprawnień prezydenta w zakresie zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi w czasie pokoju.



Kadry

Stan etatowy żołnierzy w Siłach Zbrojnych RP na koniec lutego br:

Ogółem około **127 500**

- W tym:
- generałowie: ok. 130
 - oficerowie: ok. 23 750
 - podoficerowie zawodowi; ok. 42 000
 - szeregowi zawodowi: ok. 10 850
 - żołnierze niezawodowi: ok. 50 500.

Uzbrojenie

Stan na 30 czerwca 2007 r.

Wojska Lądowe

- czołgi (T-72, PT-91, Leopard 2a4) – **946**
- wozy bojowe (BWP, BWR, KTO Rosomak, HMMWV, BRDM 2) – **1985**
- artyleria (122 HS Goździk, 152 mm AHS Dana, 122 mm
- wyrzutnia raketowa BM21/RM70, moździerz, PPK Spike) – **1217**
- śmigłowce (W-3 Sokół, Mi-2, Mi-24, Mi-8, Mi-17) – **152**

Siły Powietrzne

- samoloty bojowe, szkolne i transportowe (F-16, Mig-29, Su-22, TS-11, PZL-130, Tu-154, Jak-40, C-295M, An-2, An-26, An-28, M-28) – **222**,
- śmigłowce (Mi-2, Mi-8, Bell-412HP) – **29**.

Marynarka Wojenna

- okręty i pozostałe jednostki pływające (fregaty raketowe, korweta zwalczania okrętów podwodnych, korwety raketowe, małe okręty raketowe, okręty podwodne, niszczyciele min, trałowce, okręty transportowo-minowe, inne okręty (różne typy) – **89**
- samoloty – (samoloty patrolowo-rozpoznawcze An-28 B1R, samoloty monitoringu ekologicznego An-28 E, samoloty transportowe An-28/An-28TD) – **13**
- śmigłowce (śmigłowce ratownicze W-3RM „Anakonda”, śmigłowce ratownicze Mi-14PS, śmigłowce pokładowe ZOP Kaman SH-2G, śmigłowce ZOP Mi-14PŁ, śmigłowce transportowe W-3T, śmigłowce transportowe Mi-17, śmigłowce Mi-2) – **30**.

GENERAL FRANCISZEK GĄGOR



Sądęczanin, rodem z Koniuszowej, absolwent ILO im. J. Długosza, filolog angielski i doktor nauk wojskowych, jako szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego – pierwszy żołnierz Rzeczypospolitej. W 2006 r. mianowany do stopnia generała, a zgodnie ze zmianami ustawowymi z 2004 r. jest to najwyższy stopień generalski w Wojsku Polskim, który zastąpił dawnego generała armii, oznaczony wężykiem i 4 gwiazdkami. Jest żywą wizytówką polskiej armii w najlepszym tego słowa znaczeniu.

Po maturze ukończył Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Zmechanizowanych (1973) i studia magisterskie na filologii angielskiej na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu (1983). Jako młody oficer został skierowany do 2. Pułku Czołgów Średnich, w którym służył na stanowisku dowódcy plutonu rozpoznania. Równolegle ukończył studia podyplomowe na Uniwersytecie Wrocławskim (1984). Doktoryzował się z nauk wojskowych w Akademii Obrony Narodowej w Rembertowie pisząc pracę na temat międzynarodowych operacji pokojowych oraz ich miejsca we współczesnej doktrynie obronnej RP.

Ukończył także Akademię Obrony NATO w Rzymie (2001) i Narodowy Uniwersytet Obrony w Stanach Zjednoczonych (2002).

W latach 1976-1992 brał udział w misjach pokojowych na Bliskim Wschodzie (UFNE II, UNDOF, UNIKOM) m.in. w Egipcie i na granicy izraelsko-syryjskiej na Wzgórzach Golan oraz w operacji „Pustynna Burza” w Arabii Saudyjskiej. Pełnił znaczące funkcje w MON m.in. na stanowisku dyrektora Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych. Wielokrotnie reprezentował resort obrony w rokowaniach dotyczących kontroli zbrojeń, rozbrojenia i środków budowy zaufania, należał też do głównych przedstawicieli polskich przygotowujących akcesję do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Jest uznawany za wybitnego specjalistę w dziedzinie rozpoznania i operacji wojskowych. Posiada duże doświadczenie sztabowe i poligonowe zdobyte w sytuacjach kryzysowych.

Na początku 2003 r. gen. Gągor wygrał – jako pierwszy Polak – konkurs na stanowisko dowódcy misji obserwacyjnej ONZ na granicy Iraku i Kuwejtu – UNIKOM, liczącej 1,5 tys. żołnierzy i pracowników cywilnych 40 państw.

W 2004 r. został szefem polskiej misji wojskowej przy kwaterze głównej NATO i Unii Europejskiej w Brukseli. 27 lutego 2006 r. prezydent Lech Kaczyński powołał go na stanowisko szefa Sztabu Głównego Wojska Polskiego.

(leś)

PAKT PÓŁNOCNOATLANTYCKI

Przystąpienie do NATO było jednym z podstawowych celów polskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w latach 90. Istotnym elementem przygotowań do członkostwa był udział Polski w programie „Partnerstwo dla Pokoju”, w którym uczestniczyliśmy od samego początku w 1994 r. Ten strategiczny cel udało się osiągnąć 12 marca 1999 r.

Członkostwo w NATO pozostaje głównym filarem polskiej polityki bezpieczeństwa. Realizując zadania wynikające z Artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego, Sojusz stanowi gwarancję bezpieczeństwa naszego kraju. W coraz większym stopniu umożliwia także reagowanie na nowe zagrożenia, takie jak terroryzm, proliferacja broni masowego rażenia czy też związane z bezpieczeństwem energetycznym.

O roli sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego świadczą prowadzone działania stabilizacyjne w wielu regionach świata. Polska bierze udział we wszystkich ważniejszych operacjach NATO: w Afganistanie (ISAF), Kosowie (KFOR), Iraku (misja szkoleniowa NTM-I) i na Morzu Śródziemnym (Trwały Wysilek).

Obecnie priorytetowe znaczenie ma dla nas zaangażowanie w Afganistanie. Swoje zadania realizuje tam 1200 polskich żołnierzy. Jest to pierwsza taka operacja Sojuszu. Wymaga realizacji szerokiego spektrum zadań wojskowych i cywilnych, mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa i stabilizacji oraz stopniową odbudowę kraju.

Polska uczestniczy w wielu inicjatywach transformacyjnych takich jak Siły Odpowiedzi NATO (NRF), dotyczących floty samolotów transportowych C-17, czy sił specjalnych. W Bydgoszczy znajduje się Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC), istotny element struktury dowodzenia Sojuszu. Zabiegamy również o lokalizację głównej bazy operacyjnej systemu rozpoznania naziemnego z powietrza (AGS) w Powidlu koło Poznania.



Pierwszy z prawej gen. Mieczysław Bieniek.

Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony (European Security and Defence Policy – ESDP) pozostaje drugim, obok członkostwa w NATO, podstawowym filarem polskiej polityki bezpieczeństwa.

Dla Polski jako członka NATO i UE szczególnie istotne jest, aby działania obu organizacji wzajemnie się uzupełniały.

Polska aktywnie angażuje się w tworzenie Grup Bojowych, umożliwiających UE natychmiastowe reagowanie w sytuacjach kryzysowych. Dostrzegamy znaczenie działań UE

dla zwiększenia bezpieczeństwa międzynarodowego. Dlatego Polska uczestniczyła w trzech z czterech unijnych operacji wojskowych. Kontynuowana jest polska obecność Hercegowinie i Bośni w ramach operacji Althea (170 osób). W 2006 r. 130 polskich żandarmów uczestniczyło w operacji EUFOR RD Congo Demokratycznej Republice Kongo. Był to czwarty co do wielkości kontyngent tej misji.



Sądecki „Sokół” – kuźnia kadr patriotycznych przed I wojną i w II RP.



Tablica katyńska przy kościele św. Kazimierza w Nowym Sączu.

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Instytut Pamięci Narodowej został powołany na mocy ustawy z 18 grudnia 1998 r. Do zadań Instytutu należy gromadzenie i zarządzanie dokumentami organów bezpieczeństwa państwa, sporządzonymi od 22 lipca 1944 r. do 31 grudnia 1989 r., prowadzenie śledztw w sprawie zbrodni nazistowskich i komunistycznych oraz prowadzenie działalności edukacyjnej. Instytut przejął dokumenty z archiwów m.in. MSWiA, UOP, MON, MS, Archiwum Akt Nowych.

Ustawa o IPN przewiduje udostępnianie dokumentów zgromadzonych w archiwach służb specjalnych PRL osobom, o których organy bezpieczeństwa państwa zbierały informacje na podstawie celowo gromadzonych danych, w tym w sposób tajny.

Siedziba IPN mieści się w Warszawie. Powołanych zostało 11 oddziałów instytutu, we wszystkich miastach, w których funkcjonują sądy apelacyjne, w tym w Krakowie. Obecnie prezesem IPN jest dr hab. Janusz Kurtyka, wybrany na to stanowisko przez Sejm RP 9 grudnia 2005 r. Krakowskim oddziałem IPN kieruje dr Marek Lasota.

Do grudnia 2006 r. oddziałowe Komisje Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wszczęły 1302 śledztw, w tym 842 w sprawie zbrodni komunistycznych. Przesłuchano łącznie 5612 świadków (w tym 4111 w sprawach zbrodni komunistycznych) i 179 podejrzanych. Do sądów skierowano 44 akty oskarżenia.

Imponująca jest działalność Biura Edukacji Publicznej IPN, prowadzona na trzech obszarach: edu-

kacyjnym, naukowym i wydawniczym. Np. pracownicy oddziałowego BEP w Krakowie mają na swym koncie łącznie 790 publikacji, w tym 26 książek, a ponadto prace zbiorowe, artykuły, biografie i noty biograficzne, edycje dokumentów i relacji, recenzje, katalogi wystaw. Zorganizowano 14 konferencji naukowych oraz 23 wystaw, m.in. „Twarze sądeckiej bezpieki”. Opracowano 21 tematów pogadanek dla uczniów oraz 9 tematów wykładów dla nauczycieli. Urządzono 7 konkursów historycznych.



Historycy IPN w Krakowie mają na swym koncie 790 publikacji.

BIEG LEGIONISTY

Milczącymi świadkami tragicznych lat I i II wojny światowej na terenie Gminy Chełmiec są cmentarze wojenne. Wyjątkowym miejscem pamięci z czasów okupacji hitlerowskiej jest „Cmentarz Rozstrzelanych” w Rdziostowie, gdzie hitlerowcy przeprowadzali egzekucje od czerwca 1940 do stycznia 1945 roku. Zbiorowa mogiła kryje szczątki około 2 500 pomordowanych Żydów i Polaków – mężczyzn, kobiet i dzieci, członków ruchu oporu i ich rodzin, księży, artystów, urzędników, rolników oraz tych, którzy w latach terroru okazywali solidarność cierpiącym.

Świadkami tych tragicznych wydarzeń byli mieszkańcy Rdziostowa. Genowefa Kumor obserwowała ze strychu swego domu tragiczne zdarzenia i słyszała krzyki mordowanych. Innym świadkiem tamtych dramatów była Maria Stobiecka z córkami, wdowa po inspektorze szkolnym, której mąż i syn zginęli w obozie oświęcimskim. Gestapo zemściło się na tej rodzinie za to, że w ich mieszkaniu znajdował się punkt przerzutowy Polaków przez Słowację na Węgry. Dzięki tym naocznym świadkom przetrwała pamięć o tych strasznych wydarzeniach

Podobny charakter ma Cmentarz Wojenny w Trzetrzewinie, który również poświęcony jest ofiarom barbarzyństwa hitlerowskiego. Niemal od samego początku swego istnienia opie-



Corocznie w „Biegu Legionisty” startuje ok. 500 uczniów.

kuje się nim Eugeniusz Lorek oraz uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół w Trzetrzewinie. W zbiorowych mogiłach spoczywają tu szczątki m. in. Władysława Witowskiego, Józefa Pajora, Kazimierza Osobliwego, Zbigniewa Posłusznego oraz 12. innych bohaterów poległych za Ojczyznę. W Świniarsku istnieje otoczona czcią zbiorowa mogiła pomordowanych 18. mieszkańców wsi, rozstrzelanych 7 września 1939 r. w odwecie za śmierć niemieckiego oficera, który zginął w walkach z oddziałami polskimi.



Miejscami Pamięci Narodowej opiekują się uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z terenu Gminy Chełmie. Corocznie, 11 listopada, odbywają się tam uroczyste spotkania, połączone ze składaniem kwiatów i zapaleniem zniczy; odprowadzane są uroczyste msze w intencji Ojczyzny. Obchody Święta Niepodległości oraz Konstytucji 3 Maja są najlepszą okazją do zmanifestowania patriotycznych uczuć.



W Marcinkowicach na znak pamięci legionistów, walczących w Bitwie Macinkowickiej w grudniu 1914 r., corocznie odbywa się „Bieg Legionisty”, który jest sztandarową pozycją wydarzeń sportowych w gminie Chełmiec realizowaną przez Gminny Ośrodek Kultury. Tradycyjnie „Bieg Legionisty” rozpoczyna się uroczystym apelem, następnie delegacja młodzieży i zaproszeni goście składają wieńce pod pomnikiem poległych na cmentarzu wojennym

na Pasterniku. Sędzia główny zawodów, którym od lat jest Władysław Bulanda, pasjonat biegów przełajowych, daje sygnał do biegów. Zawodnicy startują w 5. kategoriach wiekowych, ścigają się na dystansach od 600 do 1500 metrów. Zwycięzcom zostają wręczone puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Corocznie w biegu przełajowym bierze udział około 500 uczniów ze szkół chełmieckich. Pomysł, by w ten sposób uczcić legionistów, wyszedł od niezującego już sądeckiego miłośnika historii Mieczysława Danka i Józefa Gościeja, emerytowanego polonisty z miejscowego Zespołu Szkół im. Wł. Orkana.

(M.S.)

NOWY SĄCZ – DOBRY ADRES

Onegdaj tygodnik „Polityka” opublikował ranking miast, w których żyje się najlepiej w kraju. Nowy Sącz umieszczono w tym zestawieniu na wysokiej, 11 pozycji, tuż za Krakowem, a badaniem objęto 66 miast. Przy ocenie brano pod uwagę kilkadziesiąt wskaźników, od ekonomicznych (m.in. stopa bezrobocia, wynagrodzenie, budżety samorządowe, ilość jednostek gospodarczych), po ludnościowe, zdrowotne i kulturalne.

Sądeczanie rzeczywiście żyją w miejscu, którego inni mogą pozazdrościć, choć być może sami na co dzień tego nie zauważają. Ktoś słusznie powiedział: „*Jeśli jesteś stąd - nigdy swych korzeni stąd wyrwać nie zdołasz. Jeśli jesteś wędrowcem - zawsze tu będziesz wracać*”. Potwierdził to podczas pielgrzymki na Sądecką w 1999 roku papież Jan Paweł II, który powiedział: „*Ta ziemia od lat była mi bardzo bliska*”.

Średniowieczna bazylika, pozostałości zamku pamiętającego niejedną ważną epizod historyczny z dziejów Polski, secesyjny ratusz i otoczenie promenady na Jagiellońskiej, park etnograficzny z domostwami jakby żywcem wyrwanymi ze świata naszych pradziadków - z jednej strony, a nowoczesna hala sportowo-widowiskowa z efektowną ścianą wspinaczkową, kryta pływalnia, projektowane miasteczko multimedialne - z drugiej, oto symboliczny wręcz przykład dialogu wiekowej tradycji i współczesności Nowego Sącza.



Miasto ma wizję przyszłości wybiegającą w najbliższe 5, a nawet 10 i 15 lat. Oto w zasięgu ręki są odciążające centrum miasta obwodnice, usprawniany układ komunikacyjny, zrewitalizowana starówka. W Nowym Sączu i okolicy tkwi duży kapitał możliwości dla inicjatyw gospodarczych, inwestowania w infrastrukturę turystyczną i w efekcie uzyskania niemałych dochodów.

Z Nowego Sącza wyszło w świat wielu luminary polskiej nauki, kultury, hierarchów Kościoła i polityki, gwiazd teatru i estrady. Tu, w 1861 r. debiutowała na scenie Helena Modrzejewska. W klasztorze ojców jezuitów, powstała jedna z najpopularniejszych kolęd polskich – „*Nie było miejsca dla Ciebie*” i najpiękniejszych pieśni maryjnych – „*Chwalcie łąki umajone*”.

W Nowym Sączu spotykały się różne kultury: niemiecka, austriacka, słowacka, czeska, żydowska, ruska i ta rdzenna - polska, lachowska. W dzieje miasta złotymi zgłoskami wpisali się m.in.: alchemik i „ojciec” współczesnej chemii Michał Sędziwój; ostatni starosta sądecki Stanisław Małachowski, marszałek Sejmu Wielkiego, współtwórca Konstytucji 3 Maja, a także burmistrzowie pierwszej połowy XX wieku: Władysław Barbacki (za jego czasów miasto zelektryfikowano i wyposażono w nowoczesne wodociągi) i bohaterski Roman Sichrawa. Gdy gestapo zażądało od niego wykazu 10 najważniejszych obywateli miasta jako zakładników, Sichrawa wpisał na listę 10 razy swoje nazwisko.

Miasto ma licznych sympatyków zrzeszonych w nietypowym stowarzyszeniu – Klubie Przyjaciół Ziemi Sądeckiej, skupiającym znanych ludzi o sądeckim rodowodem, a rozsypanych po kraju i świecie, od Warszawy i Krakowa, po Chicago i Tel Awiw.

Z Nowym Sączem kojarzone są prężne, znane firmy m.in. Fakro, Konspol, Koral, Nawag, Wiśniowski, Bugajski, SGL Carbon, Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych. Miasto ma ważne atuty: bezpośrednią bliskość granicy państwowej, wykształconą młodzież i pracowitych przedsiębiorców, łącznie ok. 8 tys. podmiotów gospodarczych, w których tkwi duży kapitał możliwości dla inicjatyw gospodarczych i społecznych. W sukcesie „sądeckich tygrysów”, a także w powołanej w październiku 2007 r. Podstrefie Krakowskiego Parku Technologicznego i śmiałej inicjatywie zbudowania Miasteczka Multimedialnego gospodarze miasta widzą szansę na nowe miejsca pracy, na przyciągnięcie kolejnych inwestorów.

Wysoka pozycja Nowego Sącza w specjalistycznych rankingach jest dowodem na odradzającą się przedsiębiorczość i spore możliwości rozwojowe przy jednoczesnej wysokiej aktywności obywatelskiej (o czym świadczy np. wyższa niż średnia krajowa frekwencja wyborcza, ilość organizacji non-profit, czytelnictwo itp.).

Nowy Sącz jest też dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem akademickim. Obok znanej w kraju i za granicą Wyższej Szkoły Biznesu – National Louis University mieści się tu Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa oraz Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości. Istnieją również filie krakowskich uczelni: Akademii Pedagogicznej, Akademii Ekonomicznej, Akademii Górniczo-Hutniczej, Politechniki Krakowskiej. W sumie studiuje tu ok. 10 tys. młodzieży.



(1es)



ZARADNI I PRZEDSIĘBIORCZY

Gmina Chełmiec rozlokowana w południowo – wschodniej części Województwa Małopolskiego, wchodzi w skład Powiatu Nowosądeckiego i otacza z trzech stron królewski Nowy Sącz. Powierzchnia Gminy wynosi ponad 113 km kw. z czego ok. 60 proc. stanowią tereny rolnicze, a jedna trzecia to lasy. Obecnie Gminę zamieszkuje ponad 25 tysięcy mieszkańców, co czyni ją największą gminą wiejską w Polsce i najgęściej zaludnionym obszarem na terenie Powiatu Nowosądeckiego.



Urząd Gminy Chełmiec.

Odnaleźć tu można niemal wszystko, co ważne dla rozwoju turystyki w jej różnorodnych formach, obfitość materialnych śladów historii, piękne krajobrazy, bogactwo czystej natury. To jednak nie tylko ciekawe miejsce dla turystów. Zlokalizowanych jest tutaj wiele dużych firm, jak „DAKO” (producent okien), czy „Wiśniewski” (producent bram wjazdowych”). Liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych sięga ok. 1300, co świadczy o przedsiębiorczości i zaradności mieszkańców.

Gmina dynamicznie się rozwija. Pozwala na to sąsiedztwo z Nowym Sączem. Aglomeracja miejska znacząco wpływa na powstawanie nowych miejsc pracy, rozwój małej i średniej przedsiębiorczości oraz prawdziwą „eksplozję” budownictwa jednorodzinnego. Ponadto gmina posiada dobre połączenia komunikacyjne. Leży na skrzyżowaniu dróg krajowych: Kraków – Krynica Zdrój i Wadowice – Przemyśl.

Samorządowy podejmuje szereg działań w celu podwyższenia stanu bezpieczeństwa na drogach, budując i remontując chodniki. Dbają też o czystość gminy poprzez racjonalną gospodarkę odpadami.

Coraz korzystniej przedstawia się stan infrastruktury technicznej. Większość z 27. sołectw wchodzących w skład gminy Chełmiec, posiada dostęp do gazu, bardzo dobrze rozwinięta jest sieć telekomunikacyjna. Obecnie działania władz gminy koncentrują się na poprawie standardu życia mieszkańców poprzez rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Gmina szczególnie ożywa podczas imprez kulturalnych i sportowych, których nie brakuje



w ciągu całego roku. Organizują je działające na tym terenie instytucje kultury, w szczególności Gminny Ośrodek Kultury oraz Gminna Biblioteka Publiczna. Corocznie odbywają się tu przeglądy grup kołędniczych, przeglądy kołęd i pastorałek, konkursy palm wielkanocnych, „Imieniny Gminy” oraz wystawy, koncerty i festyny, z licznymi atrakcjami dla dzieci i dorosłych.

(M.S.)



Pomaga, promuje, szkoli

FUNDACJA SĄDECKA

Fundacja Sądecka (d. Sądecka Fundacja Rozwoju Wsi i Rolnictwa) powstała 15 lutego 1991 r. w Nowym Sączu z inicjatywy grupy działaczy NSZZ RI „Solidarność” skupionych wokół ówczesnego posła na Sejm RP Zygmunta Berdychowskiego, do dzisiaj pełniącego funkcję prezesa Fundacji. Przez te lata, jako organizacja no profit, dobrze zasłużyła się Sądeczyźnie.

Statutowym celem Fundacji Sądeckiej jest prowadzenie działań oświatowych, szkoleniowych i dobroczynnych na rzecz środowiska wiejskiego, promocja Sądeczyzny i samorządności, wspieranie inicjatyw gospodarczych, służących wsi sądeckiej, działalność kulturalna i wydawnicza, kształtowanie postaw obywatelskich i patriotycznych.

Przez 17 lat wokół Fundacji Sądeckiej wyrosły znaczące dzieła.

Stowarzyszenie Kasa Wzajemnej Pomocy skupia ok. 4500 członków, zrzeszonych w 49 kołach gminnych, korzystających z nieoprocentowanych pożyczek.

Fundusz Stypendialny im. Braci Potoczaków od 1993 r. przyznaje stypendia zdolnej młodzieży wiejskiej z niezamożnych rodzin. Dotąd skorzystało z niego ponad 4 tys. uczniów. Przydzielane są też pożyczki studenckie.



Akcja „Serce Sercu”, to prowadzona od 1995 r. w okresie świąt Bożego Narodzenia zbiórka żywności na rzecz rodzin potrzebujących. Od tylu też lat Fundacja urządza w okresie letnim kolonie dla dzieci z takich rodzin.

Przy Fundacji Sądeckiej zawiązało się i korzysta z jej wsparcia **Stowarzyszenie św. Floriana** oraz **Stowarzyszenie Sołtysów Ziemi Sądeckiej**.

Od 1998 r. FS urządza plebiscyt na „**Sądeczanina Roku**”, promującego osoby zasłużone dla swoich środowisk lokalnych.

Ostatnią inicjatywą Fundacji jest organizacja „**Sądeckich spotkań z historią**”. Pierwsza symposium naukowe, zorganizowane w grudniu ub.r., poświęcono zmarłemu przed pięcioma laty ks. prof. Bolesławowi Kumorowi, wybitnemu historykowi Kościoła, rodem z Niskowej.

Fundacja prowadzi także działalność wydawniczą. Dawniej wydawała periodyk „Echo Regionu”. Od stycznia br. jest wydawcą miesięcznika „Sądeczanin”.

Wydawca: **Fundacja Sądecka**

Redakcja: **Henryk Szewczyk**

Przygotowanie do druku i druk: **ALT**, tel. 0 801 000 802, 022 349 90 30

Publikacja sfinansowana z dotacji **Ministerstwa Obrony Narodowej**.

PAMIĘĆ O BOHATERACH NIE MOŻE ZAGINAĆ

Ziemia Sądecka wydała wielu bohaterów. Sądeczanie nigdy nie skąpili ofiar, gdy Ojczyzna była w potrzebie. Kiedy w sierpniu 1914 r. zaborcy rozpoczęli wojnę między sobą i po 123 latach niewoli zaświtała jutrzienka wolności, nawet gimnazjaliści pospieszyli do Legionów Józefa Piłsudskiego. A po czterech latach krwawych zmagani Sądeczanie zasilili szeregi odradzającego się Wojska Polskiego. 31 października 1918 r. rozbrajali Austriaków, a potem poszli z odsieczą do Lwowa, oblężonego przez Ukraińców. Sądeczanie zapisałi piękną kartę w wojnie polsko-bolszewickiej. 7 maja 1920 r. żołnierze 1 P.S.P. jako pierwsi wkroczyli do Kijowa. Złożyli Sądeczanie daninę krwi w Bitwie Warszawskiej. Potem krótkie 20-lecie niepodległości i katastrofa wrześniowa 1939 roku, obficie zroszona krwią Sądeczan. Mieszkańcy tej ziemi dzielili dramatyczne losy narodu podczas okupacji niemieckiej. Przez Beskid Sądecki prowadziły szlaki kurierskie na Węgry. W tych lasach znalazły schronienie oddziały partyzanckie AK i BCh. Okupione to zostało spalonymi wsiami i masowymi egzekucjami. Sądeczanie leżą w dołach katyńskich, ich kości bieleją na Syberii, wielu zamęczono w Oświęcimiu. Sądeczanie bronili Narwiku, zdobywali Monte Cassino, wykrywali się pod Lenino. Po wojnie zaś „żołnierze wyklęci” podjęli na Sądecku walkę z nowym, komunistycznym okupantem. Wielu poległo w nierównym boju, inni przeszli przez kazamaty ubeckie, wieźnia Rawicza i Wronek.

Sądeczanie zdali egzamin z patriotyzmu. Na życiorysach takich generałów, jak Józef Kustroń, Józef Giza, Michał Gałązka, Bronisław Piracki, czy Bronisław Chruściel można się uczyć najnowszej historii Polski.

Pamięć o bohaterskich żołnierzach i generałach w służbie Rzeczypospolitej jest naszym obowiązkiem. Chcemy ją przekazać młodemu pokoleniu, aby wiedziało, że wolność nie jest dana raz na zawsze, że Ojczyzna wymaga poświęceń i ofiar. Dziś, na szczęście, nie potrzeba przelewać krwi. Zmienił się świat i Europa. Po raz pierwszy w naszej historii możemy czuć się bezpieczni, choć powstały nowego typu zagrożenia, jak światowy terroryzm. Obecnie polski żołnierz wykonuje często niebezpieczne misje w imię międzynarodowego solidaryzmu i pokoju światowego. Pamięć o męczennikach narodowej sprawy nie może wszak zaginać i takie jest przesłanie naszego sympozjum.

Zygmunt Berdychowski
prezes Fundacji Sądeckiej

